

# Tadeusz Ślipko

---

## Słowo wstępne Dziekana wydziału

---

Studia Philosophiae Christianae 16/2, 121-123

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## SYMPOZJUM KU CZCI ZMARŁYCH FILOZOFÓW

W dniu 25 IV 1979 Wydział Filozofii Chrześcijańskiej A.T.K. urządził sesję naukową poświęconą ś.p. prof. Wiktorowi Wąsikowi z racji 15-ej rocznicy jego śmierci, ś.p. ks. prof. Piotrowi Chojnackiemu z racji 10-ej rocznicy śmierci i ś.p. prof. Etienne Gilsonowi w pierwszą rocznicę śmierci. Niżej publikujemy wygłoszone podczas sesji przemówienia. Prof. A. B. Stępień wskutek choroby nie mógł wygłosić swego wykładu o prof. P. Chojnackim. Zainteresowanych działalnością tego zasłużonego dla filozofii chrześcijańskiej uczonego odsyłamy do zeszytu 3(1967)2 *Studia Philosophiae Christianae*, Jemu dedykowanego w 40-lecie pracy naukowej.

KS. TADEUSZ ŚLIPKO

### SŁOWO WSTĘPNE DZIEKANA WYDZIAŁU

Sesja naukowa, którą w tym momencie rozpoczynamy, ma nieco odmienny charakter, aniżeli zazwyczaj się to dzieje. Niewątpliwie przyświecają jej określone cele naukowo-poznawcze. Mimo to właściwym motywem, z którego wypłynęła myśl urządzenia niniejszego uroczystego posiedzenia, są specyficzne względy pietyzmu. Posiedzenie to bowiem zostało zorganizowane przede wszystkim w celu pośmiertnego uczczenia trzech mężów nauki, którzy pozostawali w jakiejś bliższej czy wyróżniającej się relacji do naszej Uczelni. Dwu z nich, ś.p. prof. Wiktor Wąsik i ś.p. ks. prof. Piotr Chojnacki byli profesorami filozofii na naszym Wydziale aż do przejścia na emeryturę (od chwili zaś ich śmierci upłynęło w zeszłym roku 15 względnie 10 lat), natomiast trzeci, zmarły przed rokiem Etienne Gilson, zakresem swego intelektualnego oddziaływania objął cały świat filozofii chrześcijańskiej, w Polsce budząc żywy oddźwięk również w naszym środowisku filozoficznym. W związku z tym na program dzisiejszej sesji złożą się referaty, których tematem jest twórczość naukowa każdego ze wspomnianych Profesorów. Ukazą się one drukiem w czasopiśmie wydziałowym „*Studia Philosophiae Christianae*” jako dokumentacja dzisiejszej sesji.

Mimo to nie sprawy organizacyjne chciałbym uczynić głównym tematem wstępnego przemówienia. Niezależnie bowiem od tego, jak się ukształtowała ostatecznie ta strona naszej sesji, jej ideowa zawartość pozostaje niezmiennie ta sama. Tę zaś zawartość określają wspomniane już zamierzenia i cele przybliżenia nam wszystkim, ale

szczególnie studiującej na naszym Wydziale młodzieży, sylwetek trzech wybitnych uczonych, których zasługi dla naszego środowiska domagają się, aby im oddać należny hołd. Należą bowiem do tej kategorii ludzi, do których bez zastrzeżeń można odnieść słowa „*non omnis moriar*” — „nie umrę cały”. Odeszli drogą przeznaczoną przez Opatrzność dla całej ludzkości, ale równocześnie pozostali żywi w dziełach swej twórczej pracy. Byli to bowiem uczeni, dla których dydaktyka, ta właściwa „profesura” stanowiła tylko jeden z odcinków ich działalności. Zresztą i ten odcinek ma swoje, nawet po śmierci profesora, istnienie zobiektywizowane w kształconych przez niego uczniach. Niemniej jednak bardziej trwały i niejako uchwytny jest odcinek oryginalnej twórczości filozoficznej, dociekliwej myśli naszych Profesorów, która na gruncie zastanego dziedzictwa ideowego stawiała sobie nowe zadania. Zadania przez nich wykonane były różne odpowiednio do różnych pól filozofii, na których pracowali: historia filozofii polskiej u prof. Wąsika, teoria poznania i metodologia u ks. prof. Chojnackiego oraz historia filozofii z metafizyką u prof. Gilsona. Dorobek ich myśli zostanie poddany dokładniejszej analizie w poszczególnych referatach. Na tym miejscu pragnę tylko podkreślić jeden rys, ale za to wspólny wszystkim. Te różne osiągnięcia filozoficzne naszych Profesorów powstały w atmosferze osobistego twórczego zaangażowania każdego z nich i są tego zaangażowania twórczym przejawem. Zakłęte w nich przemyślenia i przeżycia, cały ten skomplikowany splot duchowych procesów, w toku których wykuwały się powzięte przez nich idee filozoficzne, ciągly rozwój tych idei i ich kształt ostateczny stanowią lwią część historii życia tych myśli i wyrażają jej nurt zasadniczy. To są rzeczy niepowtarzalne i nie da się ich słowami opisać. Ale gdybyśmy mogli ten duchowy świat ożywić za pomocą jakiejś czarodziejskiej różdżki, stanęlibyśmy chyba w obliczu dziwnych intelektualnych napięć, przeczuć prawdy jeszce nieodśloniętej, ale już bliskiej, nieraz zwątpień i nowych poszukiwań, dramatycznych wahań, ale także niewymownych „iluminacji”, zanim z pierwotnego filozoficznego chaosu nie wyłoniło się wreszcie to, co zostało przez filozofa uznane za urzeczywistnienie fascynującej go idei. Czy — aby się ograniczyć tylko do jednego przykładu — nie towarzyszył życiowemu dziełu prof. Wąsika pewien tragizm, kiedy gotowy do druku maszynopis jego historii filozofii polskiej spłonął w powstańczej Warszawie, a w gruncie rzeczy nie tylko maszynopis, ile raczej całe lata żmudnej pracy. Trzeba je było z popiołów wskrzeszać na nowo przy niekompletnych materiałach pomocniczych, a tymczasem znowu śmierć zaskoczyła go wcześniej, zanim zdołał rzecz doprowadzić do końca.

Ale też ta cząstka twórczego duchowego życia naszych Profesorów w jego bardzo różnorodnych przejawach nie zginęła bezpowrotnie z chwilą ich śmierci. Żyje ona w dziełach ich myśli, weszła w skład umysłowej kultury narodu i stanowi podstawę ich obecności w świecie polskiej filozofii, tym bardziej filozofii chrześcijańskiej w Polsce. Stanowi też źródło, z którego my, kontynuujący ich pracę na naszej Uczelni, czerpiemy na różne sposoby określone treści i przekształcamy je w tworzywo dalszego wątku filozoficznego myślenia. I znowu w procesie tym dokonuje się coś więcej, aniżeli tylko przetrwanie pomostu „między dawnymi i nowymi laty”. Obok swoistej ciągłości filozoficznej tradycji powstają więzy uczuciowe duchowego pokrewieństwa, szacunku i pietyzmu dla naszych Poprzedników na

gruncie wspólnie wznoszonego gmachu filozoficznej prawdy. Tym też uczuciowym związkiem pragniemy dać wyraz w niniejszej sesji. Sądzę, że nie zamącą one naukowego obiektywizmu wygłoszonych na niej referatów, natomiast staną się „współtonem” duchowej atmosfery, z której ta sesja wzięła początek i która będzie ożywiać duchowy klimat jej trwania.

Na tym kończę to moje wstępne przemówienie, aby ustąpić miejsca Prelegentom, którzy już w fachowy sposób omówią naukową działalność czczonych przez nas Profesorów.

Ks. Tadeusz Slipko

STANISŁAW A. PORĘBSKI

**Z PERSPEKTYWY PIĘTNASTU LAT  
(W 15-tą rocznicę śmierci prof. W. Wąsika)**

ZYCIORYS

Wiktor Wąsik urodził się 23 grudnia 1883 r. w Warszawie. Już jako młody chłopiec, uczeń klasy szóstej gimnazjalnej, stracił ojca. Toteż Wiktor zmuszony był pracować zarobkowo, aby pomóc matce w wychowaniu rodzeństwa. Świadcstwo dojrzałości uzyskał w 1904 r. po ukończeniu II gimnazjum klasycznego. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Filologiczno-Historycznym rosyjskiego jeszcze Uniwersytetu Warszawskiego. Należał do tajnej organizacji młodzieży uniwersyteckiej, która opiekowała się szkolnymi kółkami samokształcenia i przygotowywała strajk szkolny w 1905 roku. Wydalony z uniwersytetu za udział w tym proteście przeciwko szkole obcej przeniósł się (po krótkim pobycie w Wiedniu) do Krakowa i w dalszym ciągu studiował humanistykę w Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam też uzyskał w 1909 r. doktorat filozofii na podstawie rozprawy pt.: „Kategorie Arystotelesa pod względem historycznym i systematycznym”. W tym samym roku rozprawa ta ukazała się drukiem.

Od tego czasu prof. Wąsik ogłasza w czasopismach specjalnych rozprawy i artykuły z różnych dziedzin humanistyki, głównie z zakresu historii filozofii ze szczególnym uwzględnieniem historii filozofii w Polsce. Przez trzydzieści lat, tzn. do wybuchu wojny, nieprzerwanie nauczał w szkołach średnich w Warszawie i Łodzi. Od 1926 r. był nauczycielem państwowego Gimnazjum i Liceum im. Władysława IV na Pradze. Równocześnie od 1920 r. wykładał w wyższych uczelniach: w Państwowym Instytucie Pedagogicznym (1920—25) jako docent historii pedagogiki, w Wolnej Wszechnicy Polskiej od 1923 r. jako profesor historii pedagogiki. Od 1932 r. pełni funkcje dziekana Wydziału Pedagogicznego (przez poprzednie trzy lata był prodziekanem) a w 1937 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego historii pedagogiki. Prowadził równocześnie (w latach 1928—39) wykłady i seminaria w oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi. Od 1926 r. miał wykłady zleczone z historii filozofii w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie w roku 1929 habilitował się. W latach 1922—25 redagował *Przeгляд Humanistyczny*.